



Pomimo znacznych wysiłków zwalczania, wysokie ceny **opium** doprowadził do wzrostu uprawy maku w **Afganistanie** informuje

raport opublikowany dzisiaj przez rząd i

**Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości**

(UNODC). Uprawa była 18 procent wyższa niż w zeszłym roku, obejmując 154.000 hektarów, informuje Afghanistan Opium Survey.

Jednak choroby roślin i zła pogoda miały znaczący wpływ na uszkodzenie roślin przez co potencjał produkcji opium spadł o 36 procent w tym samym okresie porównując z rokiem ubiegłym z 5.800 do 3.700 ton.

Wzrost uprawy nastąpił pomimo silnych nacisków przez rząd w celu wspierania wysiłków zwalczania narkotyków, UNODC zaznaczył w informacji prasowej, że liczba prowincji w Afganistanie wolnych od maku pozostaje na niezmiennym poziomie i wynosi 17.

"Wysokie ceny opium są głównym czynnikiem, który doprowadził do wzrostu uprawy opium", powiedział dyrektor wykonawczy UNODC, Jurij Fedotov.

Agencja informuje, że w 2012 r., cen skupu za opium pozostawała na stosunkowo wysokim poziomie około \$ 196 za kilogram, co stanowi silną zachętę dla rolników do rozpoczęcia bądź wznowienia uprawy maku w nadchodzącym sezonie.

W celu ochrony przed przemytem narkotyków w Tadżykistanie ogromna część budżetu kraju jest przeznaczana na monitorowanie łatwej do przebycia granicy z Afganistanem o długości około 1300km. Przez to niestety Tadżykistan jest rajem dla przemytników. Przez Tadżykistan wiedzie jedna z głównych tras przerzutu narkotyków z Afganistanu - pierwszego na świecie

producenta opium, które eksportowane jest głównie do Rosji i krajów Europy.

Zgodnie z danymi Organizacji Narodów Zjednoczonych około trzydziestu procent afgańskiej produkcji trafia do Rosji – przede wszystkim poprzez Tadżykistan. Rozwijanie programów antynarkotykowych i wspieranie ich przez zachodnich sponsorów nie przynosi żadnych rezultatów. Choć nie ma bezpośrednich dowodów na udział urzędników w przestępczym procederze, to podejrzewa się, iż wykorzystują oni wsparcie dla miejscowej Agencji ds. Walki z Narkotykami w celu pozbycia się z rynku konkurencji.

**źródło: asiaplus**